

Tatiana Okupnik, Rejs

Patrzysz na dzień po dniu
Tylu punktów jest widzenia ilu nas
Wkrada nam się do głów
Kolorowa bzdura dla naiwnych mas
Dokąd płynie świat

Życie jest rejsem rzeką absurdu
Fala nas niesie w jakim chce kierunku
Życie jest rejsem choć coraz dziwniejsze
Jeśli śmieszne to przez łzy

Wyścig do złotych kont
Białe czarne jest ujemne, plusy są
Jedź, tyj wysysaj tłuszcz
Plastikowy od cyfrowych myśli mózg
Dokąd płynie tłum

Życie jest rejsem rzeką absurdu
Fala nas niesie w jakim chce kierunku
Życie jest rejsem choć coraz dziwniejsze
My wciąż płyniemy raz do przodu a raz w tył
Życie jest rejsem rzeką absurdu
Fala nas niesie w jakim chce kierunku
Życie jest rejsem choć coraz dziwniejsze
Jeśli śmieszne to przez łzy